

Wpisany przez Administrator
piątek, 11 maja 2018 14:41

Temat był bardzo intrygujący. Zresztą nie tylko dla mnie ? bo stosunkowo wiele osób pojawiło się na wykładzie dr Jarosława Flisa.

Wykładowca rozpoczął od zasadniczego pytania: czy władza jest w ogóle potrzebna?

Odpowiedział przytaczając przypowieść o braciach Lee. Otóż bracia umówili się na grzańca. Każdy miał przynieść swoją porcję. Niestety jak to bywa, każdy z braci chciał być cwaniakiem rozumując, że jeśli tylko on przyniesie wodę, to zaoszczędzi - a sprawa się nie wyda, bo inni (frajerzy) przyniosą wino. Ponieważ jednak nikt nie chciał być frajerem ? to w rezultacie bracia Lee pili wodę na swoim spotkaniu. Nauka z tej przypowieści płynie taka, iż władza jest po to, aby tak się nie działo. Bo, jak można się domyślać, cwaniacy żyją lepiej niż frajerzy, ale już społeczeństwa cwaniaków żyją gorzej niż społeczeństwa frajerów. Tak więc władza jak najbardziej jest potrzebna, jednak powstanie władzy, rozwiązując jedne problemy, rodzi inne.